

Rammaro

**Design, który się czuje.
/ Design you can feel.**

**O emocjach, rytuałach i wnętrzach, które mówią o Tobie zanim zdążysz cokolwiek powiedzieć.
/ On emotions, rituals, and interiors that tell your story before you speak.**

Trendbook 2025/2026

		str./ p.
01	Dom, który się czuje. / A home that feels you.	5
02	Miękka architektura: jak meble kształtują emocje i przestrzeń. / Soft architecture: how furniture shapes emotion and space.	6
03	Modułowość bez kompromisów: komfort skrojony na miarę życia. / Uncompromising modularity: comfort tailored to your life.	10
04	Nowy luksus: cichy, zmysłowy, cielisty. / New luxury: silent, sensual, skin-deep.	14
05	Stół jako scena życia: o rytuałach, spotkaniach i wspólnym designie. / The table as a stage of life: on rituals, encounters, and shared design.	18
06	Detal jako gest: o zmysłowości wykończenia i sile rzeczy drobnych. / Detail as a gesture : the sensuality of craftsmanship and the quiet power of small things.	22
07	Kolor, który czuje: o barwach bliskich ciału i emocjom. / Color that feels : shades attuned to the body and emotion.	28
08	Wnętrze jako język: jak design opowiada o nas, zanim zaczniemy mówić. / The interior as language: how design tells our story before we speak.	32
09	Twój dom, Twoja narracja: o wolności wyboru i projektowaniu siebie. / The interior as language: how design tells our story before we speak.	36
10	Więcej niż sofa: projektowanie komfortu, który nie zna pory dnia. / More than a sofa : comfort designed for every moment of the day.	40
11	Projektowanie bliskości. / Designing closeness.	44

Dom, który się czuje. / A home that feels you.

**Dom to nie powierzchnia. To przestrzeń, która nas rozumie.
/ Home is not a surface. It's a space that understands us.**

[PL]

Kiedy mówimy „dom”, nie myślimy o bryle architektonicznej. Nie myślimy o układzie pomieszczeń, metrażu ani dekoracjach. Myślimy o uczuciu – spokoju, ciepła, bezpieczeństwa, bliskości. O zapachu drewna, o miękkości tkaniny, o świetle, które wpada do salonu o określonej porze dnia. W Ramaro wierzymy, że dom można zaprojektować właśnie w taki sposób – by się go nie tylko widziało, ale przede wszystkim: czuło.

„Projektując meble, projektujemy nie przedmioty, lecz codzienne rytuały, w których dom staje się naprawdę bliski. Wierzę, że wnętrze nie powinno jedynie wyglądać – powinno współodczuwać. Tak jak sofa, która nie tylko wspiera plecy, ale i codzienne emocje. Tak jak stół, który nie tylko stoi – ale słucha.”

— Katarzyna Tyburska, Marketing & Product Manager, Ramaro

Projektowanie zmysłu obecności.

W epoce projektów generowanych przez algorytmy, dom powinien być miejscem, które przypomina o tym, co prawdziwe. Wnętrze ma moc regulowania emocji, wyciszania, pobudzania, wzmacniania poczucia wspólnoty. Może wspierać nasze nawyki, chronić nasz odpoczynek, poprawiać relacje między domownikami, a czasem po prostu być tłem – cichym, ale znaczeniowym. Dlatego coraz więcej osób szuka wnętrz, które są nie tyle efektowne, co bliskie.

Design nie powinien być czymś zewnętrznym. Powinien współodczuwać. Tak jak dobry mebel nie jest tylko przedmiotem – jest gestem. Zaproszeniem do odpoczynku. Propozycją rytuału. Strukturalnym wyrazem gościnności. Ramaro tworzy meble, które działają jak dobrze skomponowana muzyka w tle: nie zagłuszają, ale tworzą klimat.

O czym jest ten trendbook?

Ten trendbook nie jest katalogiem. Nie podsumowuje sezonowych trendów. Jest esejem o wartościach, które nas prowadzą jako projektantów, producentów, użytkowników i ludzi. W każdym rozdziale dotykamy innego wymiaru komfortu: formy, faktury, relacji, koloru, rytuału, charakteru.

Znajdziesz tu opowieść o formach, które są jak objęcie, refleksję o kolorze, który koi emocje, myśl o stole jako scenie dla codziennych rytuałów, filozofię detalu jako aktu troski, perspektywę designu intymnego, który daje wolność wyrazu. To teksty dla tych, którzy nie szukają wnętrza do podziwiania, ale wnętrza do przeżywania.

[ENG]

When we say “home,” we don’t think of an architectural structure. We don’t think of room layouts, square meters, or decorations. We think of a feeling — of peace, warmth, safety, closeness. Of the scent of wood, the softness of fabric, the light that enters the living room at a particular time of day. At Ramaro, we believe that a home can be designed in such a way that it is not only seen, but — above all — felt.

“When we design furniture, we design not objects, but daily rituals — moments in which a home becomes truly close. I believe an interior should not only look — it should empathize. Like a sofa that supports not only the back, but everyday emotions. Like a table that doesn’t merely stand — but listens.” — Katarzyna Tyburska, Marketing & Product Manager, Ramaro

Designing the sense of presence.

In an era of algorithm-generated projects, the home should remind us of what is real. An interior has the power to regulate emotions — to calm, to stimulate, to strengthen the feeling of togetherness. It can support our habits, protect our rest, improve the relationships between household members. And sometimes, simply be a background — quiet, yet meaningful. That is why more and more people seek interiors that are not so much impressive as they are intimate.

Design should not be something external. It should empathize. Just as a good piece of furniture is not merely an object — it is a gesture. An invitation to rest. A proposal for a ritual. A structural expression of hospitality. Ramaro creates furniture that functions like a well-composed background melody: it does not overpower — it creates atmosphere.

What is this trendbook about?

This trendbook is not a catalogue. It does not summarize seasonal trends. It is an essay about the values that guide us — as designers, manufacturers, users, and people. In each chapter, we touch upon a different dimension of comfort: form, texture, relationship, color, ritual, character.

You’ll find here reflections on forms that embrace, on color that soothes emotions, on the table as a stage for everyday rituals, on the philosophy of detail as an act of care, and on the perspective of intimate design that grants freedom of expression. These are texts for those who do not seek interiors to admire — but interiors to experience.

Miękka architektura: jak meble kształtują emocje i przestrzeń.

/ Soft architecture: how furniture shapes emotion and space.

Niektóre linie we wnętrzu nie są tylko formą. Są zaproszeniem.
/Some lines within an interior are more than form — they are an invitation.

[PL]

Nowoczesne projektowanie wnętrz coraz częściej porzuca twardą geometrię na rzecz miękkości. W centrum tej zmiany stoją meble – zaokrąglone, organiczne, płynne. Wprowadzają nie tylko nową estetykę, ale też nowy sposób bycia we wnętrzu. Ich rola to nie tylko organizacja przestrzeni. To budowanie emocjonalnego klimatu, który człowiek czuje całym sobą.

Ciało i forma – jak linia wpływa na samopoczucie.

Jesteśmy fizyczni. Nasze ciała odczuwają świat jako kształt, ciężar, teksturę, rytm. Gdy siadasz na sofie, Twoje plecy pamiętają, czy linia oparcia była zbyt ostra. Gdy poruszasz się w salonie, Twoje ciało rejestruje, czy stół miał krawędź, czy miękkie wykończenie. Forma nie jest abstrakcją. Forma to dotyk. To bardzo intymne doświadczenie. Taki kierunek potwierdził również Salone del Mobile 2024, gdzie dominowały miękkie linie, formy „do przytulenia” i meble, które same w sobie stają się narzędziem emocjonalnego kontaktu z przestrzenią.

Badania z zakresu psychologii designu pokazują, że krzywe, obłe kształty są automatycznie postrzegane jako bezpieczniejsze i bardziej przyjazne niż ostre kąty — wywołują w odbiorcy odczucie spokoju i odprężenia. Użycie łagodnych linii, miękkich obłych oparć, zaokrąglonych narożników wpływa nie tylko na wzrok, ale na całe ciało. Miękkość formy daje ulgę, redukuje napięcie, zaprasza do przebywania.

Zmysłowa geometria: miękkość jako język emocji.

Zaokrąglona linia to nie dekoracja. To komunikat. „Jesteś tu mile widziany.” „Możesz się zatrzymać.” „Nie musisz być gotowy do działania — możesz po prostu być.” W świecie pełnym ostrych kątów, czasem wystarczy łuk — by zmienić sposób, w jaki się czujemy.

Niektóre meble świetnie to rozumieją. Przykładem może być narożnik Sienna, który dzięki otwartemu siedzisku i miękko prowadzonym liniom sprawia, że ciało nie musi się dostosowywać do formy — forma dostosowuje się do ciała. Podobnie fotel Amalfi, z jego łagodnie rozchylającymi się podłokietnikami i sprężystym, nieprzesadzonym oparciem, tworzy poczucie otulenia — nie przez objętość, ale przez gest.

[ENG]

Modern interior design increasingly moves away from rigid geometry in favor of softness. At the center of this shift stands furniture — rounded, organic, fluid. It introduces not only a new aesthetic, but also a new way of being within a space. Its role is no longer just to organize interiors, but to shape an emotional atmosphere — one that can be felt with the whole body.

Body and form — how line influences our well-being.

We are physical beings. Our bodies perceive the world through shape, weight, texture, and rhythm. When you sit on a sofa, your back remembers whether the line of the backrest was too sharp. When you move through your living room, your body registers whether the table had an edge or a soft finish. Form is not an abstraction. Form is touch — a deeply intimate experience. Salone del Mobile 2024 reaffirmed this shift — celebrating rounded lines, embrace-like silhouettes, and furniture that becomes a medium of emotional dialogue between the human body and the interior space.

Research in the psychology of design shows that curved, rounded shapes are instinctively perceived as safer and more welcoming than sharp angles — they evoke a sense of calm and relaxation. The use of gentle lines, softly rounded backrests, and smooth corners influences not only the eye, but the entire body. Softness of form brings relief, reduces tension, and invites presence.

Sensual geometry: softness as the language of emotion.

A rounded line is not decoration — it is communication. “You are welcome here.” “You can pause.” “You don’t have to be ready to act — you can simply be.” In a world full of sharp angles, sometimes a single curve is enough to change the way we feel.

Some pieces of furniture understand this perfectly. A good example is the Sienna corner sofa — with its open seat and softly flowing lines, it allows the body not to adapt to the form, but for the form to adapt to the body.

Właśnie takie projekty potwierdzają, że linia formy wpływa na emocje. To, jak nisko opada siedzisko, jak miękko zachowuje się podłokietnik pod dłonią — to nie jest estetyka. To emocjonalna ergonomia.

Miękka architektura w praktyce.

Meble w duchu miękkiej architektury pozwalają przestrzeni płynąć. Dają poczucie ciągłości, w której wzrok, ruch i gest nie zatrzymują się na ostrych zakończeniach. Projektując kolekcje Ramaro, zwracamy uwagę na to, jak linia prowadzi człowieka: czy pozwala mu się zrelaksować, rozluźnić, ułożyć się w pozycji intuicyjnej. Czy zaprasza do wspólnego przebywania.

To czyni przestrzeń bardziej przyjazną — bo adaptuje wszystkie elementy: wysokość siedziska, miękkość tkaniny, profil podłokietnika. Każdy detal — od szerokości narożnika Sienna, po sprężystość siedziska Amalfi — ma znaczenie dla tego, jak ciało odbiera mebel. Dzięki temu przestrzenie Ramaro stają się nie tylko wizualnie harmonijne, ale ciepłe, fizycznie akceptujące.

Coraz więcej badań — m.in. w ramach projektów nad Emotional Design — podkreśla, że emocje, które towarzyszą użytkownikowi, są silnie powiązane nie tylko z estetyką czy funkcją mebla, ale z jego formą i możliwością fizycznej interakcji. Gładkość podłokietnika, sprężystość siedziska, możliwość przyjęcia luźnej pozycji — to wszystko wpływa na poziom napięcia w ciele, komfort psychiczny i poczucie bezpieczeństwa. To drobne, zmysłowe bodźce, które codziennie budują nasz nastrój — niepostrzeżenie, ale konsekwentnie.

Miękka architektura to nie styl. To język projektowania, który dotyka człowieka, zanim dotknie podłogi. I może właśnie dlatego warto ją traktować nie jako trend, ale jako troskę — przetłumaczoną na język formy.

Similarly, the Amalfi armchair, with its gently unfolding armrests and resilient, understated backrest, creates a sense of embrace — not through volume, but through gesture.

Such designs confirm that the line of a form shapes emotion. The way a seat gently descends, the way an armrest yields softly beneath the hand — this is not aesthetics. This is emotional ergonomics.

Soft architecture in practice.

Furniture created in the spirit of soft architecture allows space to flow. It creates a sense of continuity, where sight, movement, and gesture do not stop at sharp endings. When designing Ramaro collections, we pay attention to how a line guides the human body: Does it allow one to relax, to unwind, to settle into an intuitive posture? Does it invite togetherness?

That is what makes a space more welcoming — it adapts every element: the seat height, the softness of the fabric, the contour of the armrest. Every detail — from the width of the Sienna corner sofa to the resilience of the Amalfi seat — influences how the body perceives the furniture. As a result, Ramaro interiors become not only visually harmonious, but also warm, physically accepting.

More and more studies — including research within Emotional Design — emphasize that the emotions accompanying the user are deeply connected not only to the aesthetics or function of furniture, but also to its form and the possibility of physical interaction. The smoothness of an armrest, the elasticity of a seat, the ability to assume a relaxed position — all of these affect bodily tension, psychological comfort, and the sense of safety. They are subtle, sensory cues that shape our mood every day — imperceptibly, yet consistently.

Soft architecture is not a style. It is a design language that touches a person before they touch the floor. And perhaps that is why it should be seen not as a trend, but as a form of care — translated into the language of form.



Amalfi Collection



Modułowość bez kompromisów: komfort skrojony na miarę życia. / Uncompromising modularity: comfort tailored to your life.

Elastyczność nie powinna oznaczać rezygnacji z charakteru. Dobry mebel dopasowuje się do ciebie — nie odwrotnie.
/Flexibility shouldn't mean giving up character. A good piece of furniture adapts to you — not the other way around.

[PL]

We współczesnym świecie zmienność to norma. Praca hybrydowa, goście, dzieci, potrzeba samotności i potrzeba bliskości — rytm życia nieustannie się przeformatowuje. Dlatego dom nie powinien być zbiorem stałych. Powinien być elastyczną ramą, która reaguje — bez konieczności kompromisu.

Modułowość jako język codzienności.

Zmieniają się potrzeby — zmienia się przestrzeń. Modułowy mebel nie narzuca jednego układu. Daje Ci wybór: dziś układ zamknięty, jutro rozłożysty. Dziś relaks w pojedynkę, jutro — kolacja z przyjaciółmi. To Ty projektujesz układ — nie odwrotnie.

Badania z Uniwersytetu Kalifornijskiego potwierdzają, że aktywny wpływ na układ przestrzeni wzmacnia poczucie kontroli i obniża poziom stresu. Dostosowywanie mebla do siebie staje się formą troski o komfort psychiczny, a nie fanaberią estetyczną.

W kolekcji Vento elastyczność nie oznacza utraty harmonii. To mebel, który można skalować — od kompaktowej formy po rozłożystą strefę wypoczynku. Elektrycznie wysuwane siedzisko pozwala jednym gestem zwiększyć głębokość relaksu. Możesz też wybrać podstawę: klasyczne nogi lub monolityczną formę do ziemi. Styl tapicerki? Gładki, w kratkę, pasy pionowe lub poziome. Każda wersja pozostaje spójna — nie ma tu przypadkowości, jest za to konsekwencja formy.

Podczas Maison&Objet 2024 jednym z kluczowych tematów była elastyczność przestrzeni jako odpowiedź na hybrydowy tryb życia. To właśnie taka codzienna zmienność stała się punktem wyjścia dla naszej kolekcji Vento.

Z kolei Favola to kolekcja, która zrywa z podziałem na „mebel do oglądania” i „mebel do życia”. Jej zaokrąglone linie wspierają płynne komponowanie brył, a miękkość detalu daje poczucie ciągłości. To komfort wpisany w strukturę.

[ENG]

In today's world, change is the norm. Hybrid work, guests, children, the need for solitude and the need for closeness — the rhythm of life is constantly being reformatted. That's why a home shouldn't be a collection of constants. It should be a flexible framework that responds — without the need for compromise.

Modularity as the language of everyday life.

As needs change, so does the space. A modular piece of furniture doesn't impose a single arrangement. It gives you a choice: today, a compact setup; tomorrow, a spacious one. Today, time for yourself; tomorrow, dinner with friends. You design the layout — not the other way around.

Research from the University of California confirms that actively influencing your surroundings strengthens the sense of control and reduces stress levels. Adapting furniture to yourself becomes a form of caring for psychological comfort — not an aesthetic whim.

In the Vento collection, flexibility doesn't mean losing harmony. It's a piece you can scale — from a compact form to an expansive lounge zone. The electrically extendable seat allows you to increase the depth of relaxation with a single gesture. You can also choose the base: classic legs or a monolithic form reaching the floor. Upholstery style? Smooth, checkered, vertical or horizontal stripes. Every version remains consistent — there's no randomness here, only coherence of form.

Maison&Objet 2024 highlighted spatial flexibility as a defining response to the hybrid rhythm of modern life — a rhythm that became the very essence behind our Vento collection.

Meanwhile, Favola is a collection that breaks the boundary between “a piece to look at” and “a piece to live with.” Its rounded lines support the smooth composition of modules, while the softness of the details creates a sense of continuity. It's comfort built into the very structure.

Komfort, który współodczuwa.

Modułowość to więcej niż ruchome moduły. To możliwość powiedzenia: dziś potrzebuję miękkości, jutro — przestrzeni do rozmowy. To mebel, który zna Twoje tempo i nie narzuca swojego. W dobrze zaprojektowanej przestrzeni możesz improwizować — i właśnie dlatego czujesz się u siebie.

Psychologia środowiskowa mówi o environmental fit — dopasowaniu przestrzeni do tożsamości. Kiedy możesz wybierać, projektujesz nie tylko wnętrze, ale też sposób życia. Modułowy mebel staje się jego milczącym świadkiem i elastycznym partnerem.

Design, który nie stawia warunków.

W Ramaro wierzymy, że personalizacja nie oznacza chaosu. Dlatego każdy moduł projektujemy tak, by niezależnie od konfiguracji zachował proporcje, klarowność i klasę. Modułowość to wolność — ale z wewnętrzną logiką. Mebel nie pyta „gdzie go postawić”. Pyta: „czego teraz potrzebujesz?”

Comfort that empathizes.

Modularity is more than movable modules. It's the ability to say: today I need softness, tomorrow — space for conversation. It's furniture that understands your rhythm and never imposes its own. In a well-designed space, you can improvise — and that's exactly why you feel at home.

Environmental psychology speaks of environmental fit — the alignment between space and identity. When you have the freedom to choose, you're designing not only an interior, but a way of life. A modular piece of furniture becomes its silent witness — and a flexible partner.

Design without conditions.

At Ramaro, we believe that personalization doesn't mean chaos. That's why we design every module to maintain proportion, clarity, and elegance — no matter the configuration. Modularity is freedom, but with an inner logic. The furniture doesn't ask, “Where should I stand?” It asks, “What do you need right now?”



Favola Collection



Nowy luksus: cichy, zmysłowy, cielisty. / New luxury: silent, sensual, skin-deep.

**Luksus nie musi błyszczeć. Luksus może milczeć i trwać.
/Luxury doesn't have to dazzle. It can whisper — and last.**

[PL]

Zapomnij o połysku, chłodzie marmuru i perfekcyjnie wypolerowanych powierzchniach. Nowy luksus to coś znacznie bardziej intymnego. Ma dotyk, ma ciepło, ma miękkość. Przypomina ciepły oddech na karku, światło o 18:30 i fakturę, którą chce się głaskać bez końca. Jego językiem jest subtelność. A jego celem — przyjemność, która trwa, choć nie krzyczy.

Luksus, który niczego nie udaje.

Jeszcze do niedawna luksus krzyczał: złotem, połyskiem, chłodnym marmurem. Dziś wiemy, że prawdziwy komfort nie potrzebuje ozdób. Nowy luksus nie błyszczy — przytula. Nie narzuca się — słucha. Nie imponuje — towarzyszy. To nie wnętrze „na pokaz”. To wnętrze, w którym możesz chodzić boso, bez makijażu, z kubkiem w dłoni. Taki luksus nie jest produktem, ale stanem bycia. Elle Decoration w swoim raporcie trendów na 2024 nazwało ten kierunek „cielesnym luksusem” — mniej statusu, więcej obecności.

Zmysłowy dotyk, cieliste kolory, ciepło materiałów.

Badania z zakresu neuroestetyki i designu emocjonalnego (np. “Emotional Design of Interior Spaces”, MDPI, 2025) wskazują, że to faktura i miękkość, a nie wyłącznie forma czy kolor, decydują o tym, czy czujemy się dobrze we wnętrzu. Ciało wie szybciej niż umysł, że miękkość oznacza bezpieczeństwo.

Podobnie łóżko Flavio — z masywnym, ale miękko wyprofilowanym zagłówkiem i niską ramą — buduje intymność. Jest jak miękki punkt wyciszenia w ciągu dnia. Jego obecność we wnętrzu mówi: „możesz”.

W Ramaro wcielamy tę wiedzę w życie: stawiamy na matowe tkaniny, miękkie struktury i stonowane kolory, które działają nie tylko na oko, ale i na skórę. Owies, masło, migdałowy beż, złamana szalwia, gołębia szarość, mleczny orzech, rozbielony bursztyn — to nie tylko kolory dekoracyjne, ale emocjonalne. Ich rolę nie jest dominować — lecz otulać.

[ENG]

Forget the gloss, the chill of marble, and perfectly polished surfaces. The new luxury is something far more intimate. It has touch, warmth, softness. It feels like a warm breath on your neck, the light at 6:30 p.m., a texture you want to keep caressing endlessly. Its language is subtlety. And its purpose — pleasure that lasts, quietly.

Luxury that pretends to be nothing else.

Not long ago, luxury shouted — in gold, in shine, in cold marble. Today we know that true comfort needs no adornment. The new luxury doesn't dazzle — it embraces. It doesn't impose — it listens. It doesn't impress — it accompanies. This is not an interior made to show off. It's one where you can walk barefoot, without makeup, holding a cup in your hand. This kind of luxury isn't a product — it's a state of being. Elle Decoration's 2024 trend report called this movement 'bodily luxury' — a shift from status to presence, from display to feeling.

Sensual touch, skin-toned hues, warmth of materials.

Research in neuroaesthetics and emotional design (e.g. “Emotional Design of Interior Spaces,” MDPI, 2025) shows that it's texture and softness — not just form or color — that determine whether we feel good in a space. The body knows before the mind does that softness means safety.

The Flavio bed works the same way — with its solid yet gently contoured headboard and low frame, it builds intimacy. It's a soft point of calm in the rhythm of the day. Its presence in a room says: you can rest here.

At Ramaro, we bring this knowledge to life: we focus on matte fabrics, soft textures, and muted colors that appeal not only to the eye but also to the skin. Oat, butter, almond beige, muted sage, dove grey, milky walnut, and washed amber — these are not just decorative colors, but emotional ones. Their role is not to dominate — but to embrace.

Kolekcje, które dają ciału odpocząć.

Nasze meble nie są tylko sofami czy łóżkami. To miejsca przełączenia — z trybu działania w tryb bycia. Przykładem może być sofa Paradiso, która dzięki swojej otulającej formie, niskiej bryle i aksamitnej tapicerce wydaje się przyjmować ciało z delikatnością znaną tylko z prywatnych rytuałów. Co więcej, Paradiso jest wypełniona mieszanką naturalnego pierza i pianki memory, co sprawia, że dopasowuje się do ciała z czułością i zapamiętuje jego kontur, dając wyjątkowe poczucie zanurzenia się w komforcie.

Luksus, który zostaje, nawet kiedy milczysz.

Nie potrzebujesz wielu rzeczy. Potrzebujesz kilku dobrych. Takich, które rozumieją Cię bez słów. Takich, które zostają na lata — nie dlatego, że się nie niszczą, ale dlatego, że pasują do Ciebie coraz bardziej. Jak dobrze znana melodia. Jak wełniany koc, który ma już Twój zapach.

Tym właśnie dla nas jest luksus — meblem, który nie ocenia, nie zmusza, nie pokazuje Cię światu. Jest z Tobą, kiedy chcesz się skryć, odpocząć, być.

Luksus to świadomość ciała i emocji. Luksus to nie cena. Luksus to moment, w którym Twoje ciało i emocje mogą odetchnąć. To świadomość, że coś Cię otula, że nie musisz grać, że wewnątrz jest przedłużeniem Ciebie — ciche, czułe, cieliste.

l może właśnie ten luksus — intymny, niewidzialny dla oczu, ale czujący Cię z bliska — to przyszłość, do której warto wracać każdego dnia.

Collections that let the body rest.

Our furniture isn't just sofas or beds. They are spaces of transition — from doing to being. Take the Paradiso sofa, for example: with its enveloping form, low silhouette, and velvety upholstery, it seems to receive the body with the gentleness known only from private rituals. What's more, Paradiso is filled with a blend of natural down and memory foam, allowing it to adapt tenderly to the body and remember its contour — offering an exceptional sense of being immersed in comfort.

Luxury that stays — even in silence.

You don't need many things. You need a few good ones. The kind that understand you without words. The kind that stay with you for years — not because they never wear out, but because they suit you more and more over time. Like a familiar melody. Like a wool blanket that already carries your scent.

That's what luxury means to us — a piece of furniture that doesn't judge, doesn't demand, doesn't put you on display. It's with you when you want to hide, rest, simply be.

Luxury is awareness of the body and emotions. Luxury is not a price. Luxury is the moment when your body and emotions can exhale. It's the awareness that something surrounds you, that you don't have to perform, that your interior is an extension of yourself — quiet, tender, tactile.

And perhaps this very kind of luxury — intimate, invisible to the eye, yet deeply attuned to you — is the future worth returning to, every single day.



Flavio Collection



Stół jako scena życia: o rytuałach, spotkaniach i wspólnym designie.

/ The table as a stage of life: on rituals, encounters, and shared design.

Stół nie jest tylko powierzchnią – to mapa codziennych rytuałów, które tworzą dom.
/The table is not just a surface — it's a map of daily rituals that shape the feeling of home.

[PL]

Stół to nie tylko mebel. To przestrzeń, która w naturalny sposób gromadzi wokół siebie ludzi, rozmowy, zapachy i światło. To codzienna scena, na której toczy się życie: poranna cisza z kawą, wspólne śniadania, wieczorne kolacje, długie rozmowy. W domu, w którym jest prawdziwy stół, jest też miejsce na bliskość. Maison&Objet 2023 poświęciło dużą część ekspozycji rytuałom dnia codziennego – od śniadania po wspólne gotowanie. Właśnie dlatego tworzymy stoły, które mają być sceną, a nie tylko powierzchnią.

Stół jako obecność.

W świecie, który przyspiesza, stół działa jak pauza — zatrzymuje. Jest centrum rytuałów i wyciszenia. W Ramaro tworzymy stoły i stoliki jako struktury relacyjne, a nie tylko użytkowe. Każdy blat, każda linia to wyraz szacunku dla codzienności. To właśnie te detale budują emocjonalną głębię przestrzeni.

Ręczna produkcja, prawdziwy materiał.

Każdy stół Ramaro powstaje ręcznie w naszej pracowni, z litego drewna dębowego. Ten materiał ma siłę, ale i uważność – jego słoje układają się jak zapis codziennych wzruszeń. Drewno nie potrzebuje idealnej symetrii – jego autentyczność mówi sama za siebie.

Co ważne, stoły dostępne są w różnych wymiarach i wybarwieniach, tak aby mogły w pełni odpowiadać zarówno przestrzeni, jak i stylowi życia domowników. Personalizacja formy to także forma troski – o komfort i o relację z miejscem.

Design, który wspiera rytuały.

Zgodnie z badaniami z zakresu Emotional Design („Interior Design Strategies for Improving Quality of Life”, IJHSA, 2023), meble wspierające rytuały dnia codziennego zwiększają poczucie bezpieczeństwa emocjonalnego, dlatego nasze stoły projektujemy z myślą o:

[ENG]

A table is not just a piece of furniture. It's a space that naturally gathers people, conversations, scents, and light around it. It's the everyday stage on which life unfolds: the quiet of morning coffee, shared breakfasts, evening dinners, long talks. In a home with a true table, there is always room for closeness. Maison&Objet 2023 dedicated much of its exhibition to the rituals of daily life — from breakfast to shared cooking. Inspired by that spirit, we design tables meant to be stages for life, not just surfaces for objects.

The table as presence.

In a world that keeps accelerating, the table acts as a pause — it slows things down. It becomes the center of rituals and calm. At Ramaro, we create tables and coffee tables as relational structures, not merely functional ones. Every tabletop, every line is an expression of respect for the everyday. It's these details that build the emotional depth of a space.

Handcrafted. Honest material.

Each Ramaro table is handcrafted in our workshop from solid oak wood. This material carries both strength and mindfulness — its grains unfold like a record of everyday emotions. Wood doesn't need perfect symmetry — its authenticity speaks for itself.

What's more, our tables come in various sizes and finishes, so they can fully respond to both the space and the lifestyle of the people who live in it. Personalizing form is also a form of care — for comfort and for one's relationship with place.

Design that nurtures rituals.

According to research in Emotional Design (“Interior Design Strategies for Improving Quality of Life”, IJHSA, 2023), furniture that supports daily rituals enhances the sense of emotional security.

That's why we design our tables with:

- proporcjach, które naturalnie sprzyjają rozmowie,
- zaoblonych krawędziach, które nie wymagają napięcia ani uważności,
- detalach, które nie dominują, ale trwają z dyskrecją.

Stoliki do intymnych chwil.

Nasze stoliki kawowe, jak te z kolekcji Nero, są cichymi towarzyszami codzienności. Ich kompaktowa forma, dębowe wykończenie i rzemieślniczy detal sprawiają, że doskonale odnajdują się w roli dyskretnego świadka – porannej kawy, wieczornej świecy czy lektury przy lampce wina. Tworzone z tą samą czułością co duże stoły, uczestniczą w rytuałach — nie zakłócając ich, lecz delikatnie wspierając.

Mebel, który łączy.

Stół łączy – ludzi, wspomnienia, pokolenia. To jedyny mebel, przy którym słychać śmiech, czułość, zwyczajność i ślady codzienności. Dlatego jego projektowanie to dla nas coś więcej niż zadanie techniczne — to najbardziej intymna forma pracy z przestrzenią.

Bo przy stole jesteśmy razem — prawdziwie i na swoich warunkach.

- proportions that naturally encourage conversation,
- rounded edges that require no tension or vigilance,
- details that do not dominate but remain with quiet grace.

Tables for intimate moments.

Our coffee tables — like those from the Nero collection — are quiet companions of everyday life. Their compact form, oak finish, and artisanal detailing make them perfect as discreet witnesses to morning coffee, evening candlelight, or a book enjoyed over a glass of wine. Crafted with the same care as our larger tables, they take part in daily rituals — not by interrupting them, but by gently supporting their rhythm.

Furniture that connects.

A table connects — people, memories, generations. It's the only piece of furniture that carries the sound of laughter, tenderness, ordinariness, and the traces of everyday life. That's why designing it is, for us, more than a technical task — it's the most intimate form of working with space.

Because at the table, we are together — authentically, and on our own terms.



Nero Collection



Table and Chairs Collection

Detal jako gest: o zmysłowości wykończenia i sile rzeczy drobnych. / Detail as a gesture : the sensuality of craftsmanship and the quiet power of small things.

To, co najmniejsze, zostaje z nami najdłużej.
/It's the smallest things that stay with us the longest.

[PL]

W projektowaniu wnętrz łatwo skupić się na całości: bryle sofy, dominującym kolorze ścian, układzie przestrzeni. Ale to właśnie detale – przeszycie, kant, spłot, uchwyt – decydują o tym, czy naprawdę dobrze się w tej przestrzeni czujemy. To one są najbliżej człowiekowi. To ich dotyk zapamiętujemy. To one, choć ciche, tworzą atmosferę troski i obecności. Zgodnie z badaniami MDPI (2024), mikrodetale – jak zaokrąglone krawędzie, miękkie szwy, niewidoczne łączenia – są kluczowe w budowaniu relacyjnego komfortu. To właśnie filozofia Ramaro.

Gdy projekt staje się czułością.

W Ramaro wierzymy, że dobry detal to nie przypadek — to gest. Przeszycie nie służy tylko estetyce. Ono mówi: „tu możesz położyć dłoń”. Miętko zaoblona krawędź blatu to nie ozdoba — to zaproszenie, by się oprzeć. Cichy mechanizm rozkładania to nie technologia — to wyraz szacunku dla ciszy poranka, gdy ktoś jeszcze śpi za ścianą.

Projektujemy tak, jakbyśmy projektowali dla kogoś bliskiego. Bo dla nas każdy użytkownik mebla to nie klient, lecz człowiek, który wejdzie z nim w relację. A relacje buduje się poprzez drobne, ale znaczące gesty.

W Ramaro wcielamy tę wiedzę w życie: stawiamy na matowe tkaniny, miękkie struktury i stonowane kolory, które działają nie tylko na oko, ale i na skórę. Owies, masło, migdałowy beż, złamana szalwia, gołębia szarość, mleczny orzech, rozbielony bursztyn – to nie tylko kolory dekoracyjne, ale emocjonalne. Ich rolą nie jest dominować – lecz otulać.

[ENG]

In interior design, it's easy to focus on the whole: the shape of the sofa, the dominant color of the walls, the layout of the space. But it's the details — the stitching, the edge, the weave, the handle — that truly determine whether we feel good in that space. They are the closest to the human body. It's their touch we remember. They are the quiet ones that create an atmosphere of care and presence. According to MDPI research (2024), micro-details — such as rounded edges, soft seams, and invisible joints — are essential in building relational comfort. That's exactly the philosophy behind Ramaro.

When design becomes tenderness.

At Ramaro, we believe that a good detail is never an accident — it's a gesture. A stitch isn't just aesthetic; it says, “this is where you can rest your hand.” A softly rounded tabletop edge isn't a decoration — it's an invitation to lean in. A silent drawer mechanism isn't about technology — it's a sign of respect for the quiet of the morning, when someone is still asleep behind the wall.

We design as if we were designing for someone close to us. Because to us, every person who uses a piece of furniture isn't a client, but someone entering into a relationship with it. And relationships are built through small, meaningful gestures.

At Ramaro, we bring this understanding to life: we focus on matte fabrics, soft textures, and muted colors that appeal not only to the eye but also to the skin.

Dotyk, który zostaje.

Badania z zakresu haptycznego designu wskazują, że dotyk ma bezpośredni wpływ na ocenę przestrzeni („Material Touch and Design Perception”, International Journal of Design, 2024). Estetyka nie kończy się na formie – to faktura, temperatura, sposób, w jaki materiał odpowiada ciału. Piękno to coś, co czuje się pod palcami.

Dlatego w Ramaro:

- wybieramy tkaniny dłońmi, nie oczami,
- szlifujemy drewno tak, by chciało się je głaskać,
- projektujemy połączenia tak, by były niewidoczne, ale działały z precyzją.

Wierzymy, że komfort zaczyna się nie od ergonomii, lecz od intymnej relacji między ciałem a przedmiotem.

Kolekcje, które szepczą troską.

W kolekcji Tesoro, delikatne przeszycia nie tylko akcentują miękką formę bryły – one prowadzą dłoń, wyciszają gest, stwarzają poczucie bezpieczeństwa. Tapicerka została zaprojektowana tak, by odpowiadać nie tylko wzrokowi, ale przede wszystkim dotykowi. To mebel, który mówi szeptem.

Z kolei w kolekcji Verres, architektura miękkiego komfortu zamknięta została w minimalistycznej linii i subtelnych wykończeniach. Głębokie siedziska zapraszają do zanurzenia, a detale — jak wyprofilowanie krawędzi, sposób podparcia, miękkość boków — pracują niezauważenie, ale skutecznie, budując zmysłową mapę relacji między ciałem a przestrzenią.

Piękno, które nie musi błyszczeć.

W naszych meblach detal nie służy „efektowi wow”. Działa, gdy czytasz książkę, odpoczywasz, wracasz po długim dniu. Działa wtedy, gdy nie myślisz o designie – tylko po prostu go czujesz. W świecie, który często stawia na widowiskowość, my wybieramy czułość.

Bo komfort nie zaczyna się od bryły. Komfort zaczyna się od przeszycia. Od milimetra łagodności. Od detalu, który mówi: „jesteś u siebie”.

Oat, butter, almond beige, muted sage, dove grey, milky walnut, and washed amber — these are not merely decorative colors, but emotional ones. Their role is not to dominate — but to embrace. is not to dominate — but to embrace.

A touch that lingers.

Research in haptic design shows that touch has a direct impact on how we perceive space (“Material Touch and Design Perception,” International Journal of Design, 2024). Aesthetics don't end with form — they live in texture, temperature, and in the way a material responds to the body. Beauty is something you feel beneath your fingertips.

That's why at Ramaro:

- we choose fabrics with our hands, not our eyes,
- we sand wood until it begs to be touched,
- we design connections to be invisible, yet precise.

We believe comfort begins not with ergonomics, but with the intimate relationship between body and object.

Collections that whisper care.

In the Tesoro collection, delicate stitching doesn't merely accentuate the softness of the form — it guides the hand, calms movement, and creates a sense of safety. The upholstery is designed not just for the eye, but above all for touch. It's furniture that speaks in a whisper.

In the Verres collection, the architecture of soft comfort is framed within a minimalist line and subtle finishes. Deep seats invite you to sink in, while the details — the curve of an edge, the angle of support, the softness of the sides — work quietly yet effectively, building a sensual map of the relationship between body and space.

Beauty that doesn't need to shine.

In our furniture, detail doesn't exist for the wow effect. It works when you read, rest, or return after a long day. It works when you're not thinking about design — you simply feel it. In a world often driven by spectacle, we choose tenderness.

Because comfort doesn't begin with the form. Comfort begins with a seam. With a millimeter of softness. With a detail that says: “you're home”

„Detale nie są detalami.
To one tworzą całość.”
— Charles Eames

“Details are not details.
They make the design.”
— Charles Eames





Kolor, który czuje: o barwach bliskich ciała i emocjom.

/ Color that feels : shades attuned to the body and emotion.

Kolor we wnętrzu to nie wybór estetyczny. To decyzja o nastroju, o samopoczuciu. O tym, jak się czujemy sami ze sobą.
/Color in an interior isn't an aesthetic choice. It's a decision about mood, about well-being — about how we feel with ourselves.

[PL]

Kolor w domu to nie moda. To emocja. To ciepło, które otula, gdy wracasz zmęczony po pracy. To ulga dla oka po ekranie. To cisza w pastelowym błękiecie. W Ramaro traktujemy kolor jak gest — subtelny, cielesny, empatyczny. Nie tylko dla oka — ale dla całego człowieka.

Kolor, który ma znaczenie.

Kolory nie są neutralne. Oddziałują na nas głęboko — fizycznie i psychicznie. To, co nas otacza, wpływa na tętno, napięcie mięśni, poziom stresu. Psychologowie z Institute for Colour Psychology wskazują, że barwy środowiskowe regulują poziom kortyzolu, a ciepłe odcienie pozwalają szybciej się regenerować i spokojnie spać.

Według raportu Dulux Colour Futures 2021, w okresach niepokoju chętniej sięgamy po palety ziemi: beże, błękity, złamane róże, mleczne biele, zgaszone zielenie. To nie sezonowa moda, ale emocjonalna reakcja na rzeczywistość. Kolor to odpowiedź ciała.

Ramaro i paleta, która oddycha.

Kolory Ramaroni mają krzyczeć. Mają oddychać z przestrzenią i z Tobą. Tworzymy meble w barwach, które wspierają, a nie dominują. Zamiast pytać: czy będzie pasować do ściany, pytamy: czy będzie pasować do Ciebie.

Dlatego sięgamy po odcienie:

- karmel, piasek, len i masło — bo przypominają dotyk skóry,
 - owies, szatnię, zgaszoną zieleń i burgund — bo działają jak głęboki oddech,
 - orzech i latte mousse — bo otulają, zamiast przytłaczać.
- To nie paleta dekoracyjna. To paleta emocjonalna.

Według raportu Dulux Colour Futures 2024, najbardziej emocjonalne palety to te inspirowane naturą i ciałem.

Faktura i barwa: zmysłowy duet.

To samo wybarwienie inaczej działa na gładkim welurze, inaczej na plecionce czy strukturze boucle. Kolor żyje tylko wtedy, gdy można go poczuć — palcami, policzkiem, wzrokiem.

[ENG]

Color in the home isn't about fashion. It's about emotion. It's the warmth that wraps around you when you come home tired after work. It's relief for the eyes after a day in front of screens. It's the quiet that lives in a pastel blue. At Ramaro, we treat color as a gesture — subtle, tactile, and empathetic. Not just for the eye, but for the whole person.

Color that matters.

Colors are never neutral. They affect us deeply — both physically and psychologically. What surrounds us influences our heartbeat, muscle tension, and stress levels. Psychologists from the Institute for Colour Psychology note that environmental hues regulate cortisol levels, while warm tones help us recover faster and sleep more peacefully.

According to the Dulux Colour Futures 2021 report, during times of uncertainty, we naturally turn toward earth-inspired palettes: beiges, blues, muted pinks, milky whites, and softened greens. This isn't seasonal fashion — it's an emotional response to reality. Color is the body's answer.

Ramaro and a palette that breathes.

Ramaro colors aren't meant to shout. They're meant to breathe — with the space and with you. We create furniture in hues that support rather than dominate. Instead of asking, "Will it match the wall?" we ask, "Will it match you?"

That's why we choose shades of:

- caramel, sand, linen, and butter — because they recall the warmth of skin,
 - oat, sage, muted green, and burgundy because they feel like a deep breath,
 - hazelnut and latte mousse — because they embrace rather than overwhelm.
- This is not a decorative palette. It's an emotional one.

According to the Dulux Colour Futures 2024 report, the most emotionally resonant palettes are those inspired by nature and the human body.

Dlatego Ramaro daje wybór nie tylko barwy, ale i jej charakteru — tego, jak z nią przebywasz.

Fotel Pelmo doskonale pokazuje tę ideę w praktyce. Łączy miękką, tapicerowaną bryłę z dębową postawą podstawą z litego drewna. Ten kontrast działa jak emocjonalny punkt odniesienia: ciepło drewna przywołuje naturalność, zakorzenienie, dotyk prawdziwego materiału. Kolory tapicerki — zgaszone, przytulne — stapiają się z wnętrzem i ciałem użytkownika. To mebel, który „oddycha” razem z przestrzenią i koi samą obecnością.

Kolor jako empatia.

Kolor to emocja przetłumaczona na język przestrzeni. Wybierając barwy, mówisz: „tu jestem sobą”, „tu jest bezpiecznie”. Ramaro nie narzuca palet — pomaga je odnaleźć. Takich, które są zgodne z Twoją naturą, nie z trendami.

Kolor, który zostaje.

Dom to nie wystawa. Dom to miejsce, które mówi Twoim językiem. Kolor nie jest wyborem estetycznym — jest wyborem emocjonalnym. A zmysłowość barwy zostaje na dłużej niż sezon.

W Ramaro tworzymy meble, które mają kolor nie tylko piękny — ale bliski. Taki, który wchodzi w życie i już z niego nie wychodzi.

Texture and color: a sensual duet. The same hue behaves differently on smooth velvet, woven fabric, or boucle texture. Color is alive only when it can be felt — by fingertips, by cheek, by gaze.

That's why Ramaro offers not only a choice of color, but of character — the way you live with it.

The Pelmo armchair perfectly embodies this idea in practice. It combines a soft, upholstered form with an oak frame and a solid wood base. This contrast acts as an emotional point of reference: the warmth of the wood evokes naturalness, grounding, and the tactile presence of an authentic material. The upholstery tones — muted and embracing — blend seamlessly with both the interior and the body of the person using it. It's a piece that breathes with the space and soothes simply through its presence.

Color as empathy.

Color is emotion translated into the language of space. When you choose colors, you're saying: "Here I am myself." "Here, I feel safe." At Ramaro, we don't impose palettes — we help you find them. Ones that align with your nature, not with passing trends.

Color that stays.

A home is not a showroom. A home is a place that speaks your language. Color isn't an aesthetic choice — it's an emotional one. And the sensuality of color lasts far longer than a season.

At Ramaro, we create furniture whose colors are not only beautiful — but intimate. Colors that enter your life and never leave it.

„Kolor to miejsce,
gdzie nasz mózg spotyka
się z sercem.”
— Josef Albers

„Color is the place
where our brain
and heart meet.”
— Josef Albers



Wnętrze jako język: jak design opowiada o nas, zanim zaczniemy mówić. / The interior as language: how design tells our story before we speak.

**Zanim powiesz pierwsze słowo – Twoje wnętrze już coś o Tobie powiedziało.
/Before you say a single word — your interior has already spoken for you.**

[PL]

Wnętrze mówi – zanim Ty zdążysz. Nie krzyczy. Nie przekonuje. Po prostu jest. A jeśli uważnie słuchać, można usłyszeć wiele: o potrzebie spokoju, o przywiązaniu do bliskości, o wartościach, których nie da się wyrazić słowami. To, jak wygląda Twoje mieszkanie, to więcej niż wybór koloru sofy. To decyzja, jak chcesz się czuć, gdy zamkniesz za sobą drzwi.

Dom jako lustro emocji.

W 1974 roku antropolog Edward T. Hall nazwał przestrzeń „rozszerzeniem tożsamości”. Wnętrze – podobnie jak gest czy głos – komunikuje kim jesteśmy, bez potrzeby mówienia.

Badania Harvard Graduate School of Design potwierdzają, że nawet układ mebli wpływa na relacje: sofy ustawione w półkole sprzyjają rozmowie, otwarte przestrzenie obniżają napięcie, a miękkie linie przyciągają. Design działa przed słowem – ale zostaje na długo po nim.

Design, który słucha.

W Ramaro tworzymy meble, które nie narzucają się, lecz współodczuwają. Sofa Madera – ze swoją naturalnie otwartą bryłą – subtelnie zaprasza do bliskości, ale nie zmusza. To forma, która daje swobodę: możesz się w niej rozłożyć, ale też pozostać na dystans.

Z kolei kolekcja Piave pokazuje, że nawet drobny mebel, jak pufa z opcją drewnianego blatu, może wiele powiedzieć o stylu życia. To nie tylko dodatkowy stolik – to znak, że w Twoim domu jest miejsce zarówno na rozmowę, jak i na ciszę. Mebel, który mówi: „tu możesz odłożyć książkę, filiżankę, myśł”.

[ENG]

The interior speaks — before you do.

It doesn't shout. It doesn't persuade. It simply is. And if you listen closely, you can hear so much: about the need for calm, the attachment to closeness, the values that can't be put into words. The way your home looks is more than a choice of sofa color — it's a decision about how you want to feel when you close the door behind you.

The home as a mirror of emotion.

In 1974, anthropologist Edward T. Hall described space as an “extension of identity.” An interior — like a gesture or a voice — communicates who we are, without the need for words.

Research from the Harvard Graduate School of Design confirms that even the arrangement of furniture influences relationships: sofas set in a semicircle encourage conversation, open layouts reduce tension, and soft lines invite approachability. Design acts before words — but remains long after them.

Design that listens.

At Ramaro, we create furniture that doesn't impose — it empathizes. The Madera sofa, with its naturally open form, subtly invites closeness but never forces it. It's a design that gives freedom: you can stretch out, or stay at a distance.

Meanwhile, the Piave collection shows that even a small piece — like a pouf with an optional wooden top — can reveal much about a way of life. It's not just an extra seat or a table; it's a sign that your home has space for both conversation and silence. A piece that says: “Here, you can set down your book, your cup — your thoughts.” comfort built into the very structure.

Każdy wybór to zdanie.

Czy sofa ma ciepły beż, czy chłodny grafit? Czy blat stołu jest gładki, czy z naturalnymi sękami? Każda decyzja to nie tylko wybór stylu – to komunikat: co dla Ciebie jest ważne. Intymność? Bliskość? Spokój?

W Ramaro wierzymy, że dom nie musi być piękny dla innych. Ma być autentyczny dla Ciebie. Mebel nie jest ozdobą – to język relacji z przestrzenią, z ludźmi, z samym sobą.

„Wnętrze to nie lustro. To list, który piszesz do świata.”
— Alain de Botton, „The Architecture of Happiness”

Twoje wnętrze opowiada. Z przetarć tkaniny, ze śladów kubka, z odłożonej książki. Mówi Twoim głosem – cichym, nieoczywistym, ale wyraźnym.

W Ramaro tworzymy meble, które pomagają pisać ten list – z czułością i otwartością. Bo wnętrze to nie gotowa odpowiedź. To język, który możesz wymyślać od nowa – każdego dnia.

Every choice is a sentence.

Is your sofa a warm beige or a cool graphite? Is the tabletop smooth or marked with natural knots? Every decision is more than a matter of style — it's a message about what matters to you. Intimacy? Closeness? Calm?

At Ramaro, we believe that a home doesn't need to be beautiful for others. It needs to be authentic for you. A piece of furniture is not a decoration — it's a language of relationship: with space, with people, with yourself.

“A home is not a mirror. It's a letter you write to the world.”
— Alain de Botton, The Architecture of Happiness

Your interior tells a story — in the worn fabric, in the mark of a cup, in the book left open. It speaks in your voice — quiet, subtle, but unmistakable.

At Ramaro, we create furniture that helps you write that letter — with tenderness and openness. Because a home is not a ready-made answer. It's a language you can reinvent — every single day.



Madera Slim Collection



Twój dom, Twoja narracja: o wolności wyboru i projektowaniu siebie. / The interior as language: how design tells our story before we speak.

**To nie przestrzeń ma narzucać zasady. To Ty masz mieć przestrzeń, by żyć po swojemu.
/The space shouldn't define the rules — it should give you room to live on your own terms.**

[PL]

Dom nie powinien mówić „jestem zgodny z trendami”. Dom powinien mówić: „jestem Twój”. Powinien pachnieć Tobą, brzmieć Twoim śmiechem, znać Twój rytm poranków i wieczorów. Każdy wybór – kolor tkaniny, wysokość oparcia, przeszycie, kształt nóg – to nie kaprys. To mikrogest. Fragment opowieści o tym, kim jesteś i jak chcesz się czuć. Design Council UK od lat podkreśla, że największym luksusem XXI wieku jest możliwość wyboru. To właśnie dlatego w Ramaro stawiamy na personalizację – nie jako dodatek, ale jako istotę projektu.

Dom jako autoportret.

Nie musisz być projektantem, żeby projektować. Codziennie to robisz. Ustawiając kubek w ulubionym miejscu. Wybierając, gdzie stanie fotel. Kładąc koc dokładnie tam, gdzie siadasz wieczorem. To Ty układasz swój świat – cegielka po cegielce. I właśnie tak powstaje dom, który opowiada o Tobie.

W Ramaro wierzymy, że wnętrze nie powinno być „ładne na zdjęciach”. Powinno być bliskie na co dzień. A bliskość zaczyna się od wolności – tej, która pozwala Ci decydować, bez presji, bez szablonów.

Kiedy wybierasz – wrastasz.

Badania Design Council UK (2023) pokazują, że możliwość personalizacji przestrzeni zwiększa poczucie sprawczości i oswajenia. To nie detal – to psychologia. Gdy masz wpływ, czujesz się pewniej. Gdy wybierasz, stajesz się bardziej „u siebie”.

Dlatego w Ramaro nie tworzymy „gotowych rozwiązań”. Tworzymy otwarte możliwości. Modele, które możesz dopasować do siebie – jak ubranie, jak zapach, jak piosenkę, której dziś chcesz słuchać.

[ENG]

A home shouldn't say "I follow the trends." A home should say: "I am yours." It should smell like you, sound like your laughter, know the rhythm of your mornings and evenings. Every choice — the color of the fabric, the height of the backrest, the stitching, the shape of the legs — isn't a whim. It's a microgesture. A fragment of the story about who you are and how you want to feel. For years, the Design Council UK has emphasized that the greatest luxury of the 21st century is the freedom to choose. That's why at Ramaro, we treat personalization not as a feature — but as the very essence of design.

The home as a self-portrait.

You don't have to be a designer to design — you already do it every day. By placing your cup in its favorite spot. By deciding where the armchair will stand. By folding the blanket exactly where you sit in the evening. You're composing your world — piece by piece. And that's how a home is born: one that tells your story.

At Ramaro, we believe a home shouldn't be beautiful in photos — it should feel close every day. And closeness begins with freedom — the kind that lets you choose, without pressure, without templates.

When you choose, you grow roots.

Research by the Design Council UK (2023) shows that the ability to personalize one's space increases the sense of agency and belonging. That's not a detail — that's psychology. When you have influence, you feel more confident. When you choose, you become more at home.

Wybierasz tkaninę (ciepły welur, strukturalny splot, bouclé), kolor (ziemia, światło, cień – Twój świat), przeszycia (w kratkę, pasy pionowe lub poziome – rytm emocji), podstawę (na nogach lub do ziemi – stabilność albo lekkość).

Zdecydujesz też, jak ma pracować forma. Czy ma być miękka i otulająca jak Savuto – fotel, który działa jak intymny azyl, dostępny również w wersji na obrotowej podstawie, dającej jeszcze większą płynność ruchu i kontakt z przestrzenią. A może precyzyjna i wyraźna jak Amalfi – z klarowną linią, mocną osobowością i opcjonalną funkcją obrotu, która pozwala naturalnie zwrócić się w stronę światła, rozmowy lub własnego spokoju. Oba różne – oba równie „Twoje”. Nie pytamy: „który styl?” My pytamy: „co chcesz powiedzieć o sobie?”

Mebel jako Twoje zdanie.

Dom nie musi być spójny z katalogiem. Nie musi być „dobrze zaprojektowany” według cudzych kryteriów. Musi być Twój. Taki, w którym czujesz się wysłuchany. Taki, który nie ocenia. Taki, który daje Ci przestrzeń, by być – zmienny, nieidealny, prawdziwy.

Może dziś wybierzesz minimalistyczny narożnik, a za rok dodasz do niego tekstylią w kolorze koniaku. Może zmienisz stolik. Może przesuniesz stół. I dobrze. Dom ma się zmieniać razem z Tobą. Nie musisz znać reguł, żeby tworzyć piękne wnętrze. Wystarczy, że wiesz, jak chcesz się w nim czuć. Bo najważniejszy trend ostatnich lat nie ma nazwy, stylu ani sezonu.

To Ty. Twoje tempo, Twoje zmysły, Twoje życie.

That's why at Ramaro, we don't create ready-made solutions. We create open possibilities. Designs that you can shape to yourself — like a piece of clothing, a scent, or a song you want to listen to today.

You choose the fabric — warm velvet, textured weave, or bouclé. You choose the color — earth, light, shadow — your world. You choose the stitching — checks, vertical or horizontal stripes — the rhythm of your emotions. You choose the base — lifted on legs or grounded to the floor — stability or lightness.

You also decide how the form should behave. Should it be soft and embracing like Savuto — an armchair that acts as an intimate retreat, also available with a swivel base for greater fluidity of movement and connection with the space? Or perhaps precise and defined like Amalfi — with a clear line, strong personality, and an optional swivel function that allows you to naturally turn toward the light, conversation, or your own calm. Two different characters — both equally yours. We don't ask, "Which style?" We ask, "What do you want to say about yourself?"

Furniture as your statement.

A home doesn't have to align with a catalog. It doesn't have to be well designed by someone else's standards. It simply has to be yours. A place where you feel heard. Where nothing judges you. Where there's room to simply be — changing, imperfect, real.

Maybe today you'll choose a minimalist corner sofa, and a year from now you'll add cognac-colored textiles. Maybe you'll change the coffee table. Maybe you'll move the dining table. And that's good. A home should change along with you.

You don't need to know the rules to create a beautiful interior. You just need to know how you want to feel in it. Because the most important trend of recent years has no name, no style, no season.

It's you. Your rhythm, your senses, your life.

**„Wnętrze to nie lustro.
To list, który piszesz do świata.”**
— Alain de Botton

**“A home is not a mirror.
It's a letter you write to the world.”**
— Alain de Botton



Więcej niż sofa: projektowanie komfortu, który nie zna pory dnia. / More than a sofa : comfort designed for every moment of the day.

**Dobry design nie kończy się o 22:00. Dobry design zasypia razem z Tobą.
/Good design doesn't switch off at night — it drifts to sleep beside you.**

[PL]

Niektóre meble mają tylko wyglądać. Inne – mają żyć razem z Tobą. Sofa z funkcją spania to dziś nie „awaryjne łóżko dla gości”, ale pełnoprawny bohater codzienności. Gotowy, by przyjąć zmęczenie. By zamienić wieczór filmowy w niespodziewany sen. By zadbać o Ciebie – wtedy, kiedy naprawdę tego potrzebujesz.

W Ramaro projektujemy meble, które rozumieją codzienną zmienność. A kolekcje Madera – w trzech odsłonach: Madera, Madera Soft, Madera Slim, oraz Vienna, udowadniają, że komfort może mieć więcej niż jeden wymiar. Koncepcja mebla, który zmienia funkcję bez utraty estetyki – jak w kolekcji Madera i Vienna – była jednym z głównych tematów ekspozycji Living Spaces na Salone 2024

Komfort, który nie dzieli na dzień i noc.

Kiedyś funkcja spania była dodatkiem — dziś to standard, który nie wymaga kompromisów. Sofa nie powinna „wybaczać” funkcji, ani funkcja psuć formy. Powinna być spójna, płynna, niewidoczna – ale gotowa.

Badania z Harvard Graduate School of Design potwierdzają, że elastyczne, adaptujące się przestrzenie poprawiają jakość snu i ogólne samopoczucie domowników. Wnętrza, które się dostosowują, przynoszą spokój. A to właśnie robi dobrze zaprojektowana sofa.

W Ramaro nie pytamy: „czy mebel działa?”. Pytamy: „czy działa dobrze — i czy jest piękny”.

Cztery osobowości jednego komfortu.

Każda z wersji kolekcji Madera oraz Vienna wnosi inny charakter do wnętrza:

Madera – klasyczna, zrównoważona forma z rozbudowanym systemem rozkładania, gotowa do działania w każdej chwili.

[ENG]

me pieces are made just to look good. Others — to live with you. A sofa with a sleeping function is no longer “an emergency bed for guests,” but a true hero of everyday life. Ready to receive your tiredness. To turn a movie night into an unexpected nap. To take care of you — exactly when you need it most.

At Ramaro, we design furniture that understands the rhythm of daily change. And the Madera collections — in three editions: Madera, Madera Soft, and Madera Slim — together with Vienna, prove that comfort can have more than one dimension. The concept of a piece of furniture that changes function without compromising aesthetics — as seen in the Madera and Vienna collection — was one of the key themes of the Living Spaces exhibition at Salone 2024

Comfort that doesn't divide day and night.

Once, the sleeping function was an extra — today it's a standard that requires no compromise. A sofa shouldn't “forgive” the function, nor should the function ruin the form. It should remain coherent, fluid, invisible — yet always ready.

Research from the Harvard Graduate School of Design confirms that flexible, adaptive spaces improve sleep quality and overall well-being. Interiors that adjust bring peace. And that's exactly what a well-designed sofa does.

At Ramaro, we don't ask: “Does the piece work?” We ask: Does it work beautifully — and well?”

Four personalities of one comfort.

Each version of the Madera and Vienna collections brings a different character to the interior:

Madera – a classic, balanced form with an advanced unfolding system, ready to respond at any moment.

Madera Soft – wersja najbardziej otulająca, miękka, zapraszająca do zanurzenia się w strukturze mebla bez napięcia.

Wszystkie te modele oferują pełnoprawną funkcję spania — wkomponowaną w design tak, że nie zakłóca estetyki, nie dominuje. Mechanizm jest cichy, płynny, wygodny. Sofa nie zdradza swojej funkcji, dopóki nie trzeba. Dzięki temu nie traci charakteru – zyskuje dodatkową rolę.

Gotowość do życia – bez planu.

Sofy Madera i Vienna nie są statyczne. Reagują na codzienność: na popołudniową drzemkę, późny wieczór z książką, niespodziewane odwiedziny przyjaciół. Nie pytają o plan. Po prostu są gotowe – z miękką tapicerką, funkcją spania, głębokim siedziskiem i linią, która nie przerywa rytmu dnia.

Komfort zaprojektowany do życia.

W Ramaro wierzymy, że sofa nie musi wybierać: piękna czy funkcjonalności. Może być oboma. Dlatego projektujemy meble, które nie kończą swojej roli o określonej godzinie. Takie, które budzą się razem z Tobą — i zasypiają wtedy, kiedy naprawdę tego potrzebujesz.

Madera i Vienna to więcej niż sofy. To komfort, który zna Twoje tempo. Meble, które nie tylko wyglądają, ale współuczestniczą. I dlatego zostają na długo — w przestrzeni, w rytmie, w codzienności.

Madera Soft – the most embracing version, soft and inviting, encouraging you to sink into the structure of the piece without tension.

All of these models offer a full sleeping function — seamlessly integrated into the design so that it never disrupts the aesthetics or dominates the form. The mechanism is quiet, smooth, and comfortable. The sofa doesn't reveal its function until needed. That way, it never loses its character — it simply gains another role.

Ready for life — without a plan.

The Madera and Vienna sofas aren't static. They respond to the flow of everyday life: to an afternoon nap, a late-night read, or the unexpected visit of friends. They don't ask for a plan. They're simply ready — with soft upholstery, a sleeping function, deep seats, and a line that never interrupts the rhythm of the day.

Comfort designed for living.

At Ramaro, we believe a sofa shouldn't have to choose between beauty and function — it can embody both. That's why we design pieces that don't end their role at a certain hour. Furniture that wakes up with you — and falls asleep when you truly need it to.

Madera and Vienna are more than sofas. They are comfort attuned to your rhythm. Pieces that don't just exist in your space — they belong to it. That's why they stay — in the room, in the rhythm, in every day life.



Madera Collection



Projektowanie bliskości. / Designing closeness.

W Ramaro nie udajemy, że mamy wszystkie odpowiedzi. Ale naprawdę słuchamy. I projektujemy tak, jak chcielibyśmy, żeby ktoś projektował dla nas.
/At Ramaro, we don't claim to know everything. We simply listen — deeply and we design the way we'd wish to be understood ourselves.

[PL]

„Projektując meble, myślimy nie tylko o formie i funkcji. Myślimy o człowieku — i o świecie, w którym ten człowiek żyje. Staramy się być marką świadomą. Taką, która nie tylko tworzy produkty, ale także wsłuchuje się w rytm zmian, obserwuje globalne trendy, analizuje potrzeby — i reaguje na nie z wrażliwością zakorzenioną w wartościach firmy rodzinnej.”
 — Katarzyna Tyburska, Marketing & Product Manager, Ramaro

Mebel to nie przedmiot. To towarzysz naszych codziennych rytuałów.

Na końcu tej opowieści nie stawiamy kropki. Bo dobry dom — i dobry design — nie kończy się nigdy. Zmienia się, dojrzewa, czasem milknie, czasem mówi głośno. Ale zawsze jest blisko człowieka.

W tym trendbooku mówiliśmy o kształtach, tkaninach, funkcjach. Ale tak naprawdę opowiadaliśmy o czymś głębszym — o relacji między człowiekiem a przestrzenią. O miękkim przejściu między użytkowością a emocją. O uważności, która zaczyna się od detalu, ale kończy na odczuciu: „jestem u siebie”.

Bo mebel to nie tylko bryła. To gest — zaproszenie do odpoczynku. To pamięć — o rozmowie przy stole, o śnie na sofie, o cichym poranku z książką. To obecność — nienachalna, ale znacząca. Obecność, która nadaje domowi duszę.

Wierzmy, że przyszłość designu nie leży w formie dla formy. Leży w empatii. W słuchaniu. W odwadze, by projektować nie tylko pod oko — ale pod serce. Tak właśnie pracujemy w Ramaro.

Dziękujemy, że odbyłaś/eś z nami tę podróż.

Niech ten trendbook nie będzie końcem — ale początkiem nowego spojrzenia na wnętrze.

Na dom, który nie tylko wygląda. Na design, który się czuje.

[ENG]

“When we design furniture, we think not only about form and function. We think about people — and about the world they live in. We strive to be a conscious brand: one that not only creates products but also listens to the rhythm of change, observes global trends, analyzes needs — and responds to them with a sensitivity rooted in the values of a family company.”
 — Katarzyna Tyburska, Marketing & Product Manager, Ramaro

A piece of furniture is not an object. It's a companion to our everyday rituals.

At the end of this story, we don't place a full stop. Because a good home — and good design — never truly end. They evolve, mature, sometimes fall silent, sometimes speak loudly. But they always stay close to the human being.

In this trendbook, we spoke about shapes, fabrics, and functions. But what we were really telling was something deeper — a story about the relationship between people and space. About the gentle transition between utility and emotion. About attentiveness — the kind that begins with detail but ends with a feeling: “I am home.”

Because furniture is not just a form. It's a gesture — an invitation to rest. It's a memory — of a conversation at the table, a nap on the sofa, a quiet morning with a book. It's presence — discreet yet meaningful. A presence that gives a home its soul.

We believe that the future of design doesn't lie in form for form's sake. It lies in empathy. In listening. In the courage to design not just for the eye — but for the heart. That's how we work at Ramaro.

Thank you for taking this journey with us.

May this trendbook not be an ending — but the beginning of a new way of seeing interiors.

Of a home that doesn't just look right — but feels right.





